

## SZCZERSKI: SZCZYT NATO I WIZYTA W WASZYNGTONIE TO JEDNE Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ 2018 R.

---

**Lipcowy szczyt NATO w Brukseli i wrześniowa wizyta Andrzeja Dudy w Waszyngtonie, to jedno z najważniejszych wydarzeń politycznych z udziałem prezydenta w 2018 r. - mówi PAP szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski. Podkreśla też symboliczny wymiar wizyty prezydenta na Wołyniu.**

Szczerski podał, że w mijającym roku prezydent Duda odbył 26 wizyt zagranicznych; odbyło się też kilkanaście wizyt przywódców innych państw Polsce, w tym dwa spotkania wielostronne.

Wliczając czerwcowy szczyt państw wschodniej flanki NATO, tzw. bukareszteńskiej dziewiątki w Warszawie oraz grudniową konferencję klimatyczną ONZ COP24 w Katowicach nasz kraj odwiedziło w 2018 r. ponad 30 głów państw - zaznaczył szef gabinetu prezydenta.

"Był to rok obchodów setnej rocznicy odzyskiwania lub uzyskiwania niepodległości przez państwa naszego regionu. Prezydent był gościem uroczystości związanych z tymi obchodami na Litwie, Łotwie, Estonii i w Gruzji" - powiedział prezydencki minister.

Zaznaczył, że czerwcowe spotkanie głów państw wschodniej flanki NATO, które odbyło się w Warszawie, było w części również poświęcone obchodom stulecia polskiej niepodległości.

Do najważniejszych politycznie wydarzeń, w których uczestniczył prezydent - mówił Szczerski - należy lipcowy szczyt NATO w Brukseli, a także wrześniowa wizyta Andrzeja Dudy w Waszyngtonie, poprzedzona szczytem Trójmorza w Bukareszcie.

"Inicjatywa Trójmorza uzyskała w Bukareszcie kolejny silny impuls rozwojowy, także w postaci listu intencyjnego powołującego fundusz Trójmorza" - powiedział prezydencki minister. Jak dodał, obecność przedstawicieli USA, Niemiec i UE znacznie wzmocniła tę inicjatywę.

"Symboliczny był też fakt, że prosto z tego szczytu prezydent Duda poleciał do Waszyngtonu na spotkanie z prezydentem USA Donaldem Trumpem, które przyniosło daleko idące ustalenia polityczne, realizowane kolejnych miesiącach chociażby w postaci kontraktów energetycznych na dostawy LNG do Polski, ale także rozmów na temat zwiększenia amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce" - powiedział Szczerski.

Dodał, że w pamięci pozostanie też na pewno wizyta prezydenta w Watykanie, spotkanie z papieżem Franciszkiem, które "także wiązało się ze stuleciem odzyskania przez Polskę niepodległości oraz z 40. rocznicą wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową". "Prezydent był na mszy św. przy grobie św. Jana Pawła II dokładnie w dzień 40. rocznicy jego wyboru na papieża. Myślę, że było to symboliczne i

będzie pamiętane" - dodał.

„To była bardzo znacząca społecznie wizyta, ale też politycznie ważne było, że ojciec święty zgodził się przyjąć polskiego prezydenta na audiencji właśnie w roku stulecia odzyskania niepodległości, napisał też list do Polaków w związku z tą rocznicą" - dodał Szczerski.

Podkreślił, że ważna symbolicznie była też wizyta prezydenta na Wołyniu. „Na długo w pamięć zapadnie nam obraz złożenia wieńca przez prezydenta w szczerym polu, w miejscu, gdzie kiedyś była polska wieś. Prezydencki wieniec złożony w tym miejscu ma przejmujący wymiar" - powiedział Szczerski.

Prezydencki minister zwrócił też uwagę na wspólne polsko-niemieckie obchody stulecia niepodległości naszego kraju. „Dla Niemiec i dla Polski to jest zupełnie inna historia, ale dobre kontakty między polskim prezydentem a prezydentem Niemiec zaowocowały tym, że mieliśmy podwójną wizytę: najpierw w czerwcu prezydent Steinmeier przyjechał do Polski, potem we wrześniu uczestniczył razem z prezydentem Dudą w obchodach rocznicy polskiej niepodległości w Berlinie” - mówił Szczerski.

Szef gabinetu prezydenta podkreślił też wagę tego, że w mijającym roku polski prezydent był tym przywódcą, który został zaproszony do wygłoszenia wykładu churchillowskiego na uniwersytecie w Zurichu. "Raz do roku w rocznice słynnego wystąpienia Winstona Churchilla dotyczącego stanów zjednoczonych Europy jeden przywódca światowy jest tam zapraszany do wygłoszenia wykładu o przyszłości Europy. W tym roku polski prezydent wygłosił ten wykład; został on przyjęty z ogromnym zainteresowaniem, bo zawierał klarowną wizję przyszłości Europy i źródeł jej obecnych problemów" - mówił Szczerski.

Szef gabinetu prezydenta zaznaczył, że dwie tegoroczne wizyty miały szczególne znaczenie, jeżeli chodzi o wymiar polonijny. Pierwsza to - jak mówił - "wielkie narodowe spotkanie w Chicago z Polakami ze Stanów Zjednoczonych w Millenium Park i wspólne świętowanie stulecia niepodległości". Druga to wizyta w Australii i Nowej Zelandii, która była pierwszą w historii wizytą polskiego prezydenta w tych krajach.

"To była nie tylko wizyta państwowa, ale także odwiedzenie mieszkających tam Polaków, w tym dzieci z Pahiatua, czyli sierot z Armii Andersa. To rzeczywiście było wydarzenie w sensie emocjonalnym bardzo zapadło w pamięć, bo ci ludzie czekali dziesiątki lat na przyjazd polskiego prezydenta" - podkreślił prezydencki minister podsumowując aktywność zagraniczną Andrzeja Dudy w kończącym się roku.